

ASTVIT®

NAWÓZ NATURALNY
EKOLOGICZNY

N-P-K 3-9-2 4CaO 1,5MgO 0,2SO₄



Mam ogród o pow. 3600m², w którym są różne problemy, między innymi:

Mam od 2 lat oczko wodne i walczę w nim z glonami nitkowatymi. Rośliny wodne takie jak lilie rosną w nim słabo, tj. mają mało i niewielkie liście. Mam pytanie czy mogę zastosować astvit w płynie i czy on nie zaszkodzi rybom, których jest ok 60 szt. w stawiku z 25000L wody? Jeśli tak to proszę o podanie jak to zrobić.

Do oczka wodnego proszę na 25000L wody wlać 1L koncentratu płynnego ASTVIT, jednak proszę pamiętać o tym, że konieczne jest aby taki zbiornik wodny był stale dotleniany, np. pompą czy kompresorem. Ponieważ zbiornik jest duży należy wlać ASTVIT do wody u źródła dotleniania czyli w miejscu napowietrzania, a najkorzystniej byłoby napowietrzać go w kilku różnych miejscach. Jeżeli jest taka możliwość to najlepiej byłoby wykorzystać jednocześnie kilka tanich pomp wodnych i w tych miejscach wprowadzać ASTVIT. Mikroorganizmy tlenowe zawarte w Astwicie rozmnażają się do ogromnej liczby dzięki takiemu napowietrzaniu i skutecznie likwidują glony a także dokarmiają przy tym rośliny wodne, jednak potrzebują do tego właśnie tlenu. Wspomnianą wyżej dawkę 1L koncentratu proszę dolewać do oczka regularnie 1 raz na tydzień, i obserwować jego stan, przynajmniej na razie. Jeśli liczba glonów zacznie się zmniejszać a rośliny będą kwitnąć będzie to oznaka, że stan się poprawia i w przyszłości będzie można dawkę zmniejszyć, ale póki nie oczyścimy w ten sposób zbiornika i nie poprawimy jego stanu to proszę trzymać się zalecanej dawki i jednocześnie dotleniać wodę. Więcej także proszę nie dawać, gdyż musimy umożliwić rybkom przyzwyczajenie się do nowej sytuacji, a przyzwyczajają się na pewno i nic im nie będzie. Ryby będą zdrowe, rośliny będą ładnie kwitnąć a glony znikną.

AKTUALIZACJA - tydzień później:

Otóż uważam, że oczko mam dobrze napowietrzane, gdyż na wys. ok 6m jest filtr, do którego woda z oczka jest doprowadzana pompą i spada po kaskadzie kamieni przez 2 małe zbiorniki wody. Dodatkowo mam fontannę na środku, która też napowietrza. Astvit wlałam do pierwszego małego zbiornika (b. płytki) bezpośrednio pod strumień wody spadający z filtra. Woda bardzo się poprawiła, glony stają się brązowe i tworzą osad denny, obecnie jest ich bardzo mało. Może za tydzień powtórzyć, wlewając środek w pobliżu fontanny oraz pod kamienie kaskady, ale do wody wpadającej już w samym oczku?

Bardzo cieszy nas taka szybka poprawa stanu oczka. Jak najbardziej proszę zrobić tak jak Pani zaproponowała, skoro ma Pani taki układ ruchu wody w swoim zbiorniku - to wiele ułatwia. Nadal proszę utrzymywać dawkę 1L koncentratu płynnego ASTVIT co tydzień i informować nas na bieżąco o postępach, a będziemy dostosowywać w późniejszym czasie dawkę odpowiednio do wymagań oczka kiedy pozbędziemy się glonów.

*Zezwolenie na wprowadzenie do obrotu jako środek poprawiający właściwości gleby "ASTVIT" wydane przez MR
Nr G-134/10*

Decyzja zezwolenia do obrotu wydana przez MRiW Nr299/12 jako "Nawóz organiczny ASTVIT - nawóz płynny"

CERTYFIKAT Nr Z/13/20129/15/PC (nawóz płynny) Z/13/20128/15/PC (nawóz sypki) - Potwierdzające zgodność z Ustawą o nawozach i nawożeniu PCBC S.A.

AKTUALIZACJA - 2 tygodnie później:

Witam Pana! Pragnę poinformować, że pozbyłam się glonów. W moim oczku jest jedynie dość dużo osadu dennego. Czy w związku z tym nadal stosować dawkę 1 litra raz w tygodniu? Pozdrawiam Marzena.

Bardzo nas cieszy uzyskany efekt, jednak proszę jeszcze utrzymywać dawkę 1L na tydzień aż do prawie całkowitej klarowności wody. Jeśli można to prosimy o jakieś zdjęcia oczka na naszą stronę internetową. Pozdrawiamy.

Drugi mój problem to hortensje, które bardzo lubię, ale z uwagi na to, iż mój ogród jest na Wyspie Sobieszewskiej w odległości ok 1,5 km od morza, narażony jest na zimne wiatry i zimą mi przemarzają mimo okrywania, nie wydając urokliwych kwiatów. Stosuję nawożenie nawozami do hortensji, posadzone są w kwaśnym torfie, ale kwiaty przemarzają. Proszę o pomoc.

Hortensje zalecam dokarmiać regularnie ASTVITem aż do jesieni roztworem najlepiej z ASTVITu sypkiego (w proporcjach: 4 łyżki stołowe na 10L wody). Po sporządzeniu takiego roztworu może on stać do użytku w otwartym pojemniku, nie należy go zamykać, gdyż musi mieć dostęp do tlenu a będzie coraz silniejszy. Przed każdym podlewaniem należy go zamieszać. Dodatkowo proszę od czasu do czasu poruszyć glebę haczką, aby umożliwić wprowadzenie do niej powietrza oraz mazi powstałej z roztworu nawozowego, gdyż ona także zawiera mnóstwo mikroorganizmów. Nasze hortensje, rododendrony, itp. pielęgnujemy tylko ASTVITem i są bardzo silne i odporne na niekorzystne warunki pogodowe, dlatego zalecamy odstawić wszelkie inne preparaty.

Chemii z ASTVITem używać nie wolno, nie wiem o jakim środku do hortensji Pani pisze, ale jeśli jest to środek naturalny to nie zaszkodzi, natomiast jeśli mineralny to odradzam, gdyż zakłóci pracę ASTVITu i nie ujrzymy żadnych efektów. Z doświadczenia wiemy jednak, że nawet inne naturalne środki nie są potrzebne, bo chociaż w niczym nie przeszkadzają to jednak nie ma potrzeby aby ich używać, gdyż ASTVIT radzi sobie świetnie sam. Proszę dać mu tylko odpowiedni czas aby mógł zadziałać. Zalecamy też podsypać ASTVIT sypki wokół korzeni do otworków w ziemi i delikatnie zagrzebać.

Dodatkowo podajemy naturalny przepis na zakwas dla roślin kwaśnolubnych:

2 kg pokrojonych łodyg rabarbaru zalewamy 5 litrami wody, odstawiamy na 2 tyg. (mieszając co jakiś czas) a potem rozcieńczamy w proporcji 1:5 i podlewamy wszystkie rośliny kwaśnolubne. Zabieg ten wykonujemy 3 razy w sezonie w równych odstępach. W okresie jesiennym zaleca się spady jabłkowe posiekać, rozrzucić pod roślinę i przykryć ziemią, następnie podlewać roztworem nawozowym, który przyspieszy rozkład oraz zakwasi podłoże.

Źródło: dział Porady ze strony www.astvit.com.pl

**1 kg ASTVITU WYSTARCZA NA 200 litrów ROZTWORU NAWOZOWEGO
1 litr KONCENTRATU W PŁYNIE WYSTARCZA NA 40 litrów ROZTWORU NAWOZOWEGO**